№ 57. Czwartek 10. Marca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 3. marca b. r. raczył najmiłościwiej nadać dyrektorowi urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Złoczowie *Wincentemu Strus*, przy sposobności przeniesienia tegoż na zasłużony stan spoczynku nadać złoty krzyż zasługi z koroną, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i gorliwej służby.

Część nieurzędowa.

Lwów, 10. marca.

Najnowsze wiadomości z **Kopenhagi** mówią o wojennym zapale, jaki tam panuje, i zgodnie też z tem podaniem maluje sytuacyę oznajmiony telegrafem list paryzki w *Kreuzzeitung*. Gabinet duński oświadczył francuzkiemu, że nie przystąpi do żadnych układów na podstawie unii personalnej; ulegnie on chwilowo naciskowi okoliczności, ale będzie oczekiwać pory do zdobycia Księstw na powrót. Wspomniony list paryzki dodaje, że rząd francuzki ma zamiar opuścić swoje stanowisko wyczekujące. — *Schles. Holst. Ztg.* z 7. b. m. donosi, że wczoraj wylądowało 20 duńskich żołnierzy z 2 oficerami pod holsztyńskim miasteczkiem Heiligenhafen, zapewne dla przedsiębrania rekonesansów.

Podobnież i ze stolicy **szwedzkiej** wieje wiatr wojenny, bo nawet sztokholmska gazeta urzędowa z 7. b. m. donosi sposobem pogłoski o przyspieszonych uzbrojeniach i koncentracyi wojska; a odbyte dnia 6. b. m. wielkie zgromadzenie ludu wzywało rząd, ażeby pospieszył z pomocą Danii.

W **Królestwie Polskiem** miała podług zgodnych doniesień *Chwili* i *Wieku* zajść temi dniami świeża potyczka w lasach szczecińskich między Kielcami a Chmielnikiem. Miał ją stoczyć jeden z oddziałów Bosaka, i wieść niesie, że była krwawą gdyż z obu stron miało zginąć wiele ludzi.

W *angielskiej* izbie niższej zapowiedział *Earl Derby* na posiedzeniu z 7go b. m., że nazajutrz bez wywoływania dyskusyi przedłoży wniosek względem dalszego przedłożenia korespondencyi duńskiej. *D'Israeli* żądał wyjaśnienia co do najścia Jutlandyi i zdania rządu o tem. Lord *Palmerston* odpowiedział, że informacye są sprzeczne, i przeto odpowiedź nie może być pewna. Powody inwazyi mają być strategiczne i rodzajem odwetu za zabrane okręta. Co do zdania rządu oświadczył lord Palmerston powtórnie, że w obec zamiarów uległości Danii cała kampania jest zbyteczną, a przeto inwazya Jutlandyi, tylko powiększeniem bezprawia. Główne mocarstwa niemieckie znają to zdanie Anglii, i nie potrzeba ich nanowo uwiadamiać o tem. Zaś na interpelacye *Dalglicha* odpowiedział lord *Palmerston*, że związek niemiecki zaproszony został do proponowanej poprzednio konferencyi, nie zaś do konferencyi bez zawieszenia broni, ponieważ Anglia nie chciała czekać na odpowiedź Danii.

Monitor **paryski** z 8. b. m. donosi, że Cesarz Napoleon przyjął godność rozjemcy w sprawie kanału sueskiego i mianował komisyę z pięciu członków do zbadania kwestyi spornych.

Podług wiadomości z **Aten** otrzymanych w Messynie dnia 7. b. m. nastąpiły zmiany w gabinecie greckim i zaszły zaburzenia w ministerstwie ateńskim.

Lwów, 9. marca. Uwagę w świecie politycznym zwrócił na siebie w ostatnich dniach artykuł w *Morning Post*, dziennika, który niekiedy ma odbierać natchnienia od lorda Palmerstona, ale oraz przystępny jest także dla innych wpływów, a nawet nie mylimy się przypuszczając, że najnowsze rozprawy tego dziennika nie były obcemi emigracyi polskiej. Liczne pogłoski o odnowieniu świętego przymierza, o ścisłym związku między Austryą, Prusami i Rosyą, pogłoski, które już od kilku dni były głównym przedmiotem rozpraw angielskiej i pewnej części francuzkiej prasy, są w tym artykule zestawione w formalny system i objaśnione drastycznemi wnioskami. Licząc na mniemany rozdział między Francyą i Anglią miały mocarstwa wschodnie związać się słowem, że wytępią to, co nazywają rewolucyą w Europie i ustalą panowanie despotyzmu. Ale te usiłowania — powiada dziennik angielski — muszą spełznąć na niczem i mogą najwięcej pociągnąć za sobą nową kartę Europy i nowe instytucye. Anglia odnowi, „i to znowu dla słusznej sprawy", przymierze z Francyą, „a jak tylko stanie w sojuszu z swoją wspaniałą sąsiadką, z Włochami i Skandynawią, z Polakami, Węgrami i Turcyą, musiałoby być bardzo źle, gdyby nie zniszczyło ostatniej szmaty świętego przymierza i ostatniej intrygi zużytego despotyzmu."

Jednakże *Morning Post* nie jest w stanie, tak dobrze jak i żaden inny z owych licznych dzienników, które w ostatnich dniach zajmowały się św. przymierzem, uzasadnić polityczne rozumowania swoje faktycznemi wiadomościami. Przymierze mocarstw wschodnich ma być faktem dokonanym, który spadł z nieba, a który zresztą dostatecznie jest wyjaśniony stanem oblężenia, zaprowadzonym przez rząd austryacki w Galicyi.

Komu znany jest tok wypadków, które wywołały ogłoszenie stanu oblężenia w Galicyi, ten wie, jak bezzasadnem i dowolnem jest przypuszczenie, jakoby środek ten wywołany został konstelacyą w wewnętrznej polityce Austryi. Chodziło tu o powściągnięcie agitacyi rewolucyjnych, które wywierały nieznośny przymus na przeważną większość ludności, i nie jestto zaprawdę nieudowodnionem twierdzeniem, że rząd austryacki tym krokiem uprzedził tylko życzenia tej przeważnej części ludności Galicyi.

Nie ma takiej konstelacyi spraw zagranicznych, która mogłaby przeszkodzić rządowi austryackiemu użycie środków, potrzebnych ku ochronie swoich obywateli i do utrzymania prawnego porządku, jak również nie można odwrotnie z przeprowadzenia takich wewnętrznych środków wyprowadzać wniosków o jakimkolwiek zwrocie w polityce zewnętrznej. Możemy zapewnić, że gdyby stosunki Galicyi w czasie akcyi dyplomatycznej z mocarstwami zachodniemi przybrały były taki charakter, jakim się dziś odznaczają, niebyłby rząd wahał się ani chwili z wydaniem takich samych jak dziś rozporządzeń. Tylko te stosunki skłoniły go do tego, i zaprawdę najbardziej mylą się ci, którzy postanowieniu jego podsuwają względy na politykę zewnętrzną.

W tej mierze zdaje nam się, że przypuszczenia dziennika angielskiego nie większą mają wartość od zapewnień jego, jakoby postępowaniem głównych mocarstw niemieckich względem Danii zachwianą została równowaga Europy.

To pewna, że wszelkie deklamacye angielskich i francuzkich dzienników nie zdołały zachwiać zgody między temi mocarstwami niemieckiemi. Półurzędowe dzienniki pruskie przynoszą nawet tę wiadomość pewną, że wkrótce ma nastąpić wkroczenie do Jutlandyi i oblężenie Fryderycyi. Na wszelki wypadek nie podlega żadnej wątpliwości, że wojna będzie prowadzona dalej z energią, i że nie może zostać zakończoną, dopokąd dla praw księstw nie będą uzyskane dostateczne gwarancye. W Kopenhadze samej nie oddają się już w tej mierze żadnym złudzeniom. Datowany z Kopenhagi telegram w *Morgenbladet*, dzienniku wychodzącym w Chrystianii, powiada wyraźnie: „Położenie jest złe, obawiają się bardzo nacisku zagranicy. Hasłem zdaje się być: Ocalenie duńskiej monarchii, ale upadek duńskiego ludu. Anglia ma chcieć tego, a głównie mocarstwa, i niestety także Szwecya i Norwegia żywią takie same życzenie. Także wewnętrzne niebezpieczeństwa zagrażają nam, a w armii szerzy się nieufność. Reakcya jest czynną. Nie istnieje żadna sympatya między Królem i ministerstwem, a odpowiedź Króla na adres uważają za wyraz konstytucyjny tylko, nie zaś osobisty."

Zresztą także najnowsza poczta francuzka dowodzi, że usiłowania angielskich dzienników, ażeby przekonać publiczność o istnieniu przymierza mocarstw zachodnich z jednej a północnych z drugiej strony, były zupełnie bezskuteczne wobec półurzędowej prasy francuzkiej. Tak między innemi powiada *La France* przy końcu artykułu o powodach zaprowadzenia stanu wojennego w Galicyi:

„.... Co się tyczy układów, za pomocą których trzy mocarstwa północy miały zgodzić się na rodzaj nowego przymierza świętego przeciw zasadom nowożytnym, byłby to bez wątpienia ważny wypadek w polityce europejskiej; dotąd jednakże niepotwierdził żaden fakt rzeczywisty, żadne urzędowe oznajmienie rozszerzonych w tym względzie pogłosek, które pociągnęły za sobą łatwe do pojęcia wzburzenie opinii publicznej."

W podobny sposób odzywa się także *Constitutionnel* o wnioskach, jakie chcianoby wyprowadzić z ogłoszenia stanu wojennego w Galicyi.

„Ogłoszenie stanu oblężenia w Galicyi — powiada ten dziennik — uważano w całej Europie za ważny, pożałowania godny wypadek. Istotnie jestto ważny, pożałowania godny wypadek, ale prasa angielska czyni zdaniem naszem przesadne konkluzye, jeżli z przyjęcia zarządu rosyjskiego w Galicyi wyprowadza zlanie się polityki wiedeńskiej z petersburską. Ponieważ nie lubimy polityki konjekturalnej i zwykliśmy mówić tylko o pewnych wiadomościach, przeto nie powiemy też dzisiaj nic więcej w tym przedmiocie."

Monarchia Austryacka.

Lwów, 9. marca. *(Składki na rannych i sierót po poległych w Szleswik Holsztynie.)* Do c. k. jeneralnej komendy krajowej wpłynęło od oficerów i żołnierzy 2. kompanii pułku piechoty Arcyksięcia Józefa Nr. 37 dla wdów i sierót po poległych i dla rannych z c. k. 6go korpusu armii w Szleswiku 35 zł., które wraz z nadesłaną od c. k. urzędu powiatowego w Kamionce Strumiłowej kwotą 107 zł. 2 c. przesłane zostały c. k. ministerstwu wojny do

użycia na cel właściwy. — W c. k. urzędzie powiatowym w Kamionce złożyli: WWni.: *Edward Van Roy*, c. k. naczelnik powiatu 4 zł., *Michał Hofmokl*, c. k. adjunkt powiatu 2 zł., *Krzysiełowski*, c. k. kancelista powiatu 1 zł., *Henryk Świeciński*, c. k. kanc. pow. 2 zł., *Franciszek Heller*, c. k. führer posterunku żandarmeryi 40 c., *Alexander Śliwiński*, dyurnista powiatowy 60 c., *Michał Daszkiewicz*, slusarz 5 zł., gmina chrz. *Kamionki* 25 zł., gmina izraelicka *Kamionki* 25 zł., tudzież gromady wsi okolicznych jako to: *Dobrotwór* 9 zł. 40 c., *Sapieżanka* 6 zł., *Jagonia* 3 zł. 40 c., *Krzywolanka* 2 zł., *Tadanie* 2 zł. 75 c., *Łany niemieckie* 1 zł., *Streptów* 6 zł. 76 c., *Podzamcze* 2 zł., *Ruda* 4 zł. 50 c., *Sielec* 1 zł. 79 c.. *Obydow* 1 zł. 92 c., *Jazienica ruska* 50 c.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

	zł.	c.
PP. Urzędnicy, oficyaliści i słudzy c. k. powiatowej dyrekcyi finansowej w Samborze . . .	28 zł.	70 c.
Wny Andrzej *Dobrzański*, c. k. adjunkt pow. w Horodence dla rannych z pułku kr. Belg. . . .	5 „	— „
PP. Urzędnicy i słudzy finansowi w Tarnopolskim okręgu finansowym	40 „	9 „
Wny *Chitry* 90 szt. małych i 30 szt. wielkich kompresów i nieco szarpi dla c. k. strzelców.		
C. k. władza obw. w Złoczowie ze składek między c. k., i miejskimi urzędnikami, i osobami prywatnemi . . . . (z tego dla rannych z pułku Martini 10 zł. dla wdów i sierot po poległych 1 zł.)	169 „	10 „
Razem . .	242 „	89 „
Do tego z wykazu poprzedniego	4093 „	2 „
2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pruski talar sr., 2 talary, 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.		
Ogółem . . .	4335 zł.	91 c.

i 2 oblig. indemn. po 50 zł., tudzież wyżej wyszczególnione monety złote i srebrne.

Wiedeń, 8. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan udzielał wczoraj wiele audyencyi, i między innemi przyjmował fml. barona Schillera, który ma być przeznaczony jako ad latus ministra wojny. Arcyksiążę Wilhelm rozpoczął wczoraj podróż dla odbycia inspekcyi militarnej, która ma potrwać dni 14, poczem Arcyksiążę powróci do Wiednia. Arcyksiążę Albrecht przybył w sobotę pospiesznym pociągiem wiedeńskim do Mnichowa w odwiedziny do dworu bawarskiego. gdzie jak słychać zabawi kilka dni z powodu misyi dyplomatycznej. — Król. pruski jenerał porucznik Manteuffel, który przedwczoraj odjechał do Berlina, znajdował się dn. 5. na obiedzie u dworu, na który oprócz księcia i księżny Grammont, zaproszeni byli c. k. najwyższy podkomorzy książę Auersperg i kontradmirał br. Wüllerstorf. Wczoraj książę Grammont dał wielki obiad, na który oprócz księcia i księżny Kallimachi, była zaproszona większa część ciała dyplomatycznego. Poseł francuzki daje w przyszłym tygodniu wielki wieczór.

— Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* podaje w całej osnowie traktat z 14. listopada 1863 (zawarty w XI. zeszycie Dzien. ust. pań. nr. 24) między Austryą, Francyą, Wielką Brytanią, Prusami i Rosyą, względem połączenia Wysp Jońskich z Grecyą. Zawarty w Londynie dn. 14. listopada 1863 i ratyfikowany przez Jego c. k. Apostolską Mość dn. 19. grudnia 1863. Dokumenta ratyfikacyi wymieniono w Londynie dn. 2. stycznia 1864.

Francya.

Paryż, 6. marca. *(Różne wiadomości.)* Przybycie Arcyksięcia Maxymiliana wraz z Arcyksiężną Charlottą nastąpiło wczoraj w kilka minut po godzinie 4tej z południa. Arcyksiążę odbywa podróż w najściślejszem incognito, dla tego tylko inspektor drogi żelaznej północnej do granicy wyjechał. W Paryżu na dworcu drogi żelaznej północnej, oczekiwali na Arcyksięstwa książę Metternich wraz z księżną małżonką i poseł belgijski. Pięć karet dworskich stały do dyspozycyi dostojnych gości. Do pierwszego wsiedli Arcyksięstwo i zaprosili księcia Metternicha wraz z księżną, ażeby im do pawilonu Marsan towarzyszyli. Nie było żadnej straży honorowej na wyraźne życzenie przyszłego Cesarza mexykańskiego. W miejscu chorobą złożonego barona Rotszylda, będącego ciągle jeneralnym konsulem austryackim a zarazem i prezesem spółki drogi żelaznej północnej, stawił się na dworcu syn jego, baron Alfons Rotszyld. Z publiczności było zaledwo sto osób na dworcu, do utrzymania zaś porządku przybył sam naczelnik tajnej policyi Hirvoix. Po krótkiej prezentacyi osób przeznaczonych do towarzyszenia Arcyksięstwu, orszak cały wyruszył ku Tuilleryom.

Poseł angielski, lord Cowley, nalegał znow na rząd cesarski do wzięcia udziału w dyplomatycznej interwencyi w sprawie duńskiej, przyczem wspomniał o odżyciu świętego przymierza. Dzienniki angielskie *Globe* i *Morning Post* zamieściły artykuły w tym duchu, dla poparcia posła angielskiego. Pan Drouyn de Lhuys odpowiedział jednak lordowi Cowley, iż odebrał od posłów austryackiego i pruskiego wyraźne zapewnienie, iż krom przymierza przeciwko Danii nie masz żadnych innych umów między obiema mocarstwami, w tym zaś punkcie zgadzają się zupełnie doniesienia właśnych posłów francuzkich. Francya przeto nie widzi żadnego powodu do obawy i dziwić się musi, iż gabinet londyński występuje z propozycyami do nowej wspólnej akcyi dyplomatycznej, bez wspomnienia o skutkach wspólnej akcyi wojskowej i o gwarancyi, którąby rząd angielski dać mógł pod względem stałego trzymania się swej polityki, która się lada chwilę w skutek przypadkowej większości w parlamencie zmienić może. Lord Cowley co do takowych gwarancyi żadnych nie miał instrukcyi.

Znany jenerał węgierski Klapka znajduje się teraz w Marsylii, i oczekuje emigrantów węgierskich z Anglii i Ameryki przybyć mających, z któremi poźniej do Turynu udać się ma. Z Turynem Klapka w ciągłej jest telegraficznej komunikacyi.

Pan Pelletier, jeneralny sekretarz ministeryum skarbu, opuścił swoją posadę i został prezesem sekcyjnym w najwyższej izbie obrachunkowej. *Independance belge* sądzi, iż wystąpienie p. Pelletier z ministeryum zapowiada może ustąpienie samego p. Foulda, z którym p. Pelletier wspólnie do ministeryum skarbu wstąpił. Późniejsze jednak wiadomości twierdzą, iż p. Fould, w skutek listu cesarskiego, podanie się do dymisyi cofnął.

Włochy.

Neapol, 1. marca. *(Różne wiadomości.)* Królewicz Humbert następca tronu sardyńskiego, który przez całą zimę bawił w tutejszej stolicy, odpłynął wczoraj do Sycylii. Jenerał Lamarmora, główno dowodzący wojskiem sardyńskiem w południowych prowincyach włoskich, i marcheze d'Affiitto, prefekt neapolitański, jeszcze nie powrócili z Turynu, gdzie powołani zostali na walne narady. Wojna duńska rozogniła południowe imaginacye, i znów marzą o bliskim wybuchu ogólnych europejskich zatargów. W teatrach neapolitańskich grają takie sztuki, jak „Karol XII." przeciwko Rosyi i „Król rzymski" przeciwko Austryi deklamujący. — W Neapolu było bardzo wiele kapliczek po ulicach, przy których lud częste odbywał modły, a które zarazem były czasami powodem do zbiegowisk ludowych. Rząd piemoncki kaplice te znosi i burzy, co między pobożnym ludem wielkie wywołuje szemranie.

O tak zwanych bandytach teraz cokolwiek przycichło, spodziewać się jednak można, iż z nadchodzącą wiosną znów się pojawią bandy protestujące przeciwko piemonckiej uzurpacyi.

Podniesienie podatku gruntowego, nad którem teraz parlament w Turynie deliberuje, nadzwyczajne wywołało oburzenie w całych Włoszech, wszędzie zbierają się wyborcy i przesyłają adresy wybranym reprezentantom, ażeby na takowe podniesienie nie pozwalali. Stan jednak finansów tak zwanego królestwa włoskiego nader jest opłakany, i rząd utrzymać się nie może, jeno na drodze straszncgo zdzierstwa. Uzbrojenia na lądzie i na morzu pożerają wszystkie zasoby kraju, i przywodzą ludność do prawdziwej rozpaczy, ponieważ końca niedoli dopatrzyć się nie można.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 7. marca. *(Ukazy cesarskie.)* *Dzien. pow.* podaje następujący wypis z protokołu posiedzenia Rady administracyjnej, z dnia 23. lutego (6. marca) 1864 r. Namiestnik Królestwa zakomunikował Radzie administracyjnej wręczone sobie przez jenerała-adjutanta hrabiego Baranowa, cztery ukazy najwyższe w dniu 19. lutego (2. marca) r. b. wydane.

1. o urządzeniu włościan w Królestwie Polskiem,
2. o urządzeniu gmin wiejskich,
3. o komisyi likwidacyjnej, — i
4. o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach.

Przytem Namiestnik komunikując również nadesłaną sobie przy odezwie p. o. ministra sekretarza stanu z d. 19. lutego (2. marca) r. b. Nr. 51 instrukcyę o sposobie ogłaszania nowych ukazów w kwestyi włościańskiej, oraz oznajmioną w tejże odezwie wolę Jego ces. król. Mości, iżby wszelkie przygotowawcze rozporządzenia w przedmiocie niniejszym wydane zostały w jak najkrótszym czasie, zawiadomił radę o wydanem przez siebie zarządzeniu w przedmiocie bezzwłocznego podania ukazów powyższych do powszechnej wiadomości, stosownie do instrukcyi powyższej, a zarazem nadmienił, że wydanie wszelkich dalszych rozporządzeń we względzie wykonania powyższych ukazów Najjaśniejszego Pana, niebawem nastąpi.

Rada po odczytaniu zakomunikowanych sobie przez Namiestnika Królestwa, ukazów najwyższych w kwestyi włościańskiej wydanych, poleciła bezzwłocznie zamieszczenie ukazów takowych w dzienniku praw.

Zgodno z protokółem: Sekretarz Stanu,
wz. Podsekretarz Stanu, *A. Zaborowski.*

Dalej zamieszcza *Dzien. pow.* następujący ukaz cesarski:

Z Bożej łaski, My, Aleksander II, Cesarz i Samowładca Wszech Rosyi, Król Polski, Wielki Książe Finlandzki, etc., etc. etc. objawiamy wszystkim Naszym wiernym poddanym w Królestwie Polskiem:

Najdostojniejszy Rodzic Nasz, w nieustannej troskliwości o pomyślność powierzonych Mu ludów, zwracał ciągle szczególną uwagę na najliczniejszą a najmniej obdarzoną klasę rolników. Przystępując do jej urządzenia w Królestwie Polskiem, rozpoczął on od włościan, zamieszkałych w dobrach rządowych i w dobrach Najmiłościwiej rozdarowanych obywatelom rosyjskim. Włościanie dóbr tych stopniowo oswobadzani byli od pańszczyzny, a wydzielone im grunta,

stosownie do dobroci i wartości ich, obłożone zostały umiarkowanym czynszem.

Dobroczynne środków tych skutki. wkrótce objawiać się zaczęły w szybkim i wzrastającym ciągle dobrym bycie rzeczonych włościan.

Później, ukazem z dnia 26. maja (7. czerwca) 1846 roku poczyniono też liczne ulgi włościanom w dobrach do obywateli polskich i do instytutów należących; między innemi zniesiono większą część darmoch i najmów przymusowych; włościanom odrabiającym należycie powinności swoje. zapewniono spokojne posiadanie osad ich i korzystanie z służebności; zabroniono samowolnego podwyższania tych powinności, oraz wcielania gruntów włościańskich do dworskich.

Położywszy tym sposobem podstawę gospodarczemu bytowi włościan, Rodzic Nasz spodziewał się utrwalić stopniowo to ważne dzieło i zząd to w początkowych wyrazach rzeczonego ukazu, zapowiedziano włościanom Królestwa dalsze stanowcze ich urządzenie.

Zgon nie dozwolił Cesarzowi Mikołajowi I. dokonać tego co było przez niego zamieronem i zapowiedzianem dla dobra narodu; lecz wola Rodzica, zgodna zupełnie z dawnem życzeniem Naszem, stała się dla Nas świętą spuścizną. niezwłoczne wszakże spełnienie jej, przy samem Naszem na tron wstąpieniu, napotkało nieprzełamane przeszkody w trwającej wówczas wojnie.

Zaraz po zawarciu pokoju, skierowaliśmy troskliwość naszą do trwałego urządzenia bytu wszystkich w ogólności włościan tak w cesarstwie, jakoteż w nierozdzielnie przyłączonem do niego Królestwie Polskiem.

Środki prawodawcze przyjęte przez Nas w Rosyi, przy błogosławieństwie Wszechmocnego, pomyślnym skutkiem uwieńczone zostały, dzięki czynnej pomocy udzielonej Nam w tem przedsięwzięciu przez szlachtę rosyjską i ofiarom, jakie ona chętnie poniosła dla dobra ogółu i z uczuć prawdziwej ludzkości Lecz w Królestwie Polskiem, trzy ukazy i postanowienia z d. 16. (28.) grudnia 1858 roku, o dobrowolnem oczynszowaniu włościan, z d. 4. (16.) maja 1861 roku, o zmianie pańszczyzny na okup prawny, i nakoniec. z dnia 24. maja (5. czerwca) 1862 roku, o oczynszowaniu z urzędu, nie znalazły, z głębokim smutkiem Naszym, u Właścicieli ziemskich tego spółdziałania, bez którego skutek przedsięwziętych środków widocznie był niepodobnym. Dla tego to ustawy te nie przyniosły dotąd takich nawet korzyści, jakich mieliśmy prawo spodziewać się po nich.

Nakoniec wybuchłe w ostatnich czasach powstanie i zaburzenia, dotąd jeszcze niezupełnie uśmierzone, posłużyły ludziom złych zamiarów, nie tylko do wstrzymania w wykonaniu przyrzeczonego przez Rodzica Naszego, a przez nas ostatecznie przedsięwziętego urządzenia włościan, lecz i do usiłowań zachwiania w nich uległości prawu i wierności tronowi, przez zasiewanie w ich umysłach zaburzeń i trwogi.

Zdrowy atoli rozsądek włościan odniósł zwycięztwo nad łudzącemi go uwodzeniami, a niezachwiana wierność ich, oparłszy się wszelkim groźbom i gwałtom, niewinną krwią nawet licznych z pomiędzy nich ofiar okupioną została.

Dziś właśnie trzy lata upływa od tego czasu, kiedy w dniu 19. lutego 1861 roku wydaliśmy manifest i ustawy o urządzeniu włościan w cesarstwie.

W Królestwie Polskiem również dzień ten odznaczamy spełnieniem w nim świętej dla Nas woli Rodzica Naszego, dawnych życzeń własnych i oczekiwań wiernej Nam, licznej klasy włościan. Niech dzień ten będzie wiecznie pamiętnym i dla włościan Królestwa, jako dzień nastania nowej ich pomyślności. Niech pomyślność ta stanie się zarazem pierwszym szczęśliwym zwiastunem tego ogólnego postępu i powodzenia, których ustalenie we wszystkich warstwach ludności Królestwa jest przedmiotem nieustannych dążeń Naszych i niezachwianej nadziei.

Obecnie wezwawszy Boga na pomoc postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Grunta zostające w posiadaniu włościan (to jest osady włościańskie) tak w dobrach prywatnych i najmiłościwiej rozdarowanych (majoratskich) jako też w dobrach instytutowych, (różnych zakładów) i rządowych, przechodzą na zupełną własność włościan, w posiadaniu tych gruntów będących. Jakie mianowicie grunta nabywają włościanie i do których z nich dobrodziejstwo tego ukazu rozciąga się, to poniżej w artykułach 5, 6, 8, 10, 13 i 14 jest wskazane.

Art. 2. Od 3. (15.) kwietnia bieżącego 1864 roku, włościanie uwolnieni raz na zawsze zostają od wszelkich bez wyłączenia powinności, jakiemi na korzyść dziedziców obłożeni byli, jako to: od pańszczyzny, od okupu w gotowiźnie, od osepów, od czynszu, daniny itp. Wszelkie dochodzenie zaległości i niedoborów z powyżej zniesionych powinności ustaje, i z tego tytułu żadne nowe dochodzenie w przyszłości miejsca mieć nie może. Na przyszłość włościanie obowiązani są wnosić do skarbu za nabytą przez nich na własność ziemię podatek gruntowy tym ukazem ustanowiony. Sposób wyrachowania, wysokość i termina opłaty tego podatku gruntowego określone są w artykułach 27 do 36.

Art. 3. Dziedzice dóbr prywatnych, instytutowych i najmiłościwiej rozdarowanych (majoratskich) otrzymają od rządu wynagrodzenie za zniesione powinności włościańskie. Sposób wyrachowania, wysokość i rodzaj tego wynagrodzenia, wskazane są w ukazie o komisyi likwidacyjnej. Prócz tego dziedzice dóbr, w których włościanie w moc niniejszego ukazu stają się właścicielami gruntów. oswobodzają się od obowiązku niesienia ulgi włościanom w przypadkach klęsk nadzwyczajnych i od dawania im zapomogi w inwentarzu roboczym. w narzędziach i w zasiewach. Prócz tego właściciele dóbr najmiłościwiej rozdarowanych na zasadach postanowienia z dnia 4. (16.) października 1835 roku. uwalniają się od opłaty skarbowi kwarty, art. 24 i 25 rzeczonego postanowienia zaprowadzonej.

Art. 4. Wynagrodzenie dziedziców nastąpi ze źródeł w ukazie o komisyi likwidacyjnej wyszczególnionych, między któremi mieści się także wspomniony w art. 2. podatek gruntowy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika.

(Rozprawy ostateczne). Ludwik Pogórski z Haluszyniec 19 l. ob. łac. literat i ekonom, przyłączył się w marcu 1863 do korpusu Czechowskiego; po rozbiciu tegoż był przytrzymany, ale wkrótce potem wypuszczony na wolność. W kwietniu wstąpił jako gwardzista do korpusu Czerwińskiego i Zapałowicza, walczył pod Tyszowcami i Białą wsią, a następnie został przytrzymany w Galicyi i stawiony przed c. k. sądem krajowym we Lwowie Dnia 29. czerwca 1863, uciekł z aresztu. lecz wkrótce znowu go ujęto. Tenże d. 7. b. m. skazany został na 1 miesiąc więzienia. C. k. prokuratorya państwa proponowała 1 rok więzienia.

(Zaraza na bydło w Węgrzech.) Według doniesień urzędowych, zaraza na bydło w Węgrzech pokazała się w 164 miejscach, i w tych podlega zarazie 1440 sztuk bydła.

(Pożar.) Dnia 2. b m. wybuchł ogień w domu należącym do żyda we wsi Jagielnicy w obw. Czortkowskim. Przy spiesznej pomocy pożar został stłumiony, i spłonęła tylko część dachu. Szkoda wynosi około 50 zł Przyczyna pożaru była nieostrożność matki właściciela tego domu, która świecą zapaliła w sieni naftę tamże stojącą.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 70 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 41 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 10 c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 22 c.; hreczki 1 zł. 60 c., prosa 1 zł. 60 c., grochu 1 zł. 83 c., kartofli 50 c. — Cetnar siana 1 zł. 68 c., okłotów 66 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. 20 c., sosnowego 8 zł. 57 c.

Lwów, 20. lutego. W I. połowie z. m. były na targach w obwodach *Przemyskim* i *Kołomyjskim* następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Kołomyja		Śniatyn		Kutty		Radymno		Niżankowice		Sieniawa	
	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	2	12	2	21	2	58	.	.	2	60	3	60
„ żyta	1	35	1	32	1	45	.	.	1	40	2	15
„ jęczmienia	.	95	.	77	.	80	.	.	1	30	2	15
„ owsa	.	72	.	65	.	65	.	.	1	10	2	35
„ hreczki	1	20	1	50	1	45	.	.	.	.	2	15
„ kukurudzy	1	20	.	95	1	10	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	.	60	.	40	.	55	.	.	.	.		50
Cetnar siana	.	80	1	37	.	80	.	.	1	40	1	65
„ wełny	.	.	.	.	30	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	52	4	50	.	.	7	60	6	77
„ „ miękkiego	4	50	.	.	2	50	.	.	6	20	5	20
Funt mięsa wołowego	.	6	.	7	.	8	.	.	.	10	.	12
Mas okowity	.	72	.	60	.	60	.	.	.	95	.	70

Ostatnia poczta.

Paryż, 7. marca. Do *Jen. kor.* piszą: „Zmieniony nanowo program podróży Arcyksięcia *Ferdynanda Maxymiliana* opiewa w głównych punktach jak następuje: Pobyt w Paryżu do czwartku 11go b. m.; dwudniowa wycieczka do Londynu, powrót na Bruxelę i Pragę, gdzie Ich Cesarzew. MM. pożegnają Jego Mość Cesarza Ferdynanda; przyjęcie deputacyi mexykańskiej w Miramare w jednym z ostatnich dni tego miesiąca; wycieczka do Rzymu, a w końcu podróż do Mexyku, gdzie dostojna para zamyśla stanąć 27. kwiet., jeżli tylko żegluga *en escadre* da się uskutecznić w tak krótkim czasie. Dziś jest w Tuilleryach tak zwany obiad urzędowy, na który zaproszeni zostali ministrowie, szefowie austryackiej, belgijskiej i mexykańskiej dyplomacyi i kilka naszych znakomitości politycznych, jutro będzie wielki koncert u dworu, a we wtorek będą Ich MM. Arcyksiestwo na obiedzie u księcia Metternicha. Układy względem konwencyi wojskowej i kilku podrzędnych punktów spornych idą pomyślnie, a zapewniają, co zresztą podobnem jest do wiary, że Cesarz okazuje się uprzejmym i zgodnym, gdy przeciwnie ministro-

wie jego występują z uporem i trudnościami. Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* nie wyzdrowiał jeszcze zupełnie ze swojej słabości, i nawał zatrudnienia w ostatnich tygodniach znużył go nieco; mimo to jednak występuje zawsze z powagą i decyzyą. — Zasługuje na uwagę, że właśnie te organa prasy paryzkiej, które przystępne są dla inspiracyi *rosyjskich*, jak mianowicie *La Nation*, protestują skwapliwie przeciw pogłoskom o odnowieniu św. przymierza. Cała agitacya w londyńskich i paryzkich dziennikach z powodu środków administracyjnych w Galicyi działa się w złej wierze i na podszczenia duńskie; zresztą jest ona zupełnie obcą polityce europejskiej, i zdaje się, że obecność Arcyksięcia w Paryżu położy koniec tej burzy w szklance wody.

Hamburg, 8. marca. Z Hadersleben donoszą z 7. b. m. W Goldyndze urządzają lazarety; lekko rannych odwożą w południowym kierunku z Flensburga.

Hanower, 8. marca. Izba szlachty przyjęła projekt adresu komisyi szleswik-holsztyńskiej wszystkiemi głosami przeciw 3. Minister Hammerstein zalecał jednogłośne przyjęcie projektu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. marca.

Hotel George: P. Lewicki Lud.
Hotel europejski: Truskolawski L., z Płonny.
Hotel Langa: Br. Schandicz Max., c. r. radzca koleg., z Rosyi.
Hotel angielski: Stefanowicz Kajetan, z Bojan. — Hr. Keller Edward. c. r. senator, z Petersburga. — Kowański Władysław, c. k. porucznik, z Żółkwi.— Soroczyński Roman, z Choronowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. marca.

PP.: Hr. Borkowski Seweryn, do Wiednia. Herlth Franciszek, do Uniatycz. — Pohorecki Felix, do Dydni. — Rabb Franciszek, c. k. kapitan, do Tarnowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	322.94	+ 5.9	83.9	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	323.14	+ 11.2	80 9	połud.-zach.	„	pochmurno
10.god.wiecz.	323.05	+ 8.2	80.4	„	„	pogoda

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Die Savojarden,“** komiczna operetka w 1 akcie; nastąpi **„Haman. der grosse Judenfresser“** oder **„Mehrere Worte an den Minister.“** obraz komiczny ze śpiewami i tańcami. Na zakończenie **„Flotte Burschen,“** komiczna operetka w 1 akcie.

Jutro teatr polski: **„Szatan gry,“** komedyo-dramat w 5 aktach, z francuzkiego. Benefis pani *Teofili Nowakowskiej*.

(*Nadesłane*). W przyszłą sobotę dnia 12. b. m. przedstawiona ma być, jak się dowiadujemy, na scenie niemieckiej wielka opera **„Dinorah,“** na dochód ulubionej śpiewaczki tutejszej, panny *Elizy Feldhaus*. Życzymy ażeby ta utalentowana artystka w licznym udziale publiczności znalazła zasłużone uznanie niezmordowanej gorliwości z jaką poświęca się swemu pięknemu zawodowi.

Kurs lwowski.

Dnia 9. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	63	5	69
Dukat cesarski	„ „	5	65	5	72
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	71	9	85
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	85	1	87
Talar pruski	„ „	1	78	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	50	73	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	11	76	83
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	08	71	70
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	05	79	72
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	42	197	92

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	35
5% pożyczka narodowa	79	50
Losy z 1860 roku	91	25
Akcye banku wiedeńskiego	771	—
„ „ kredytowego	177	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	119	70
Dukat pojedyńczy	5	73
Srebro	119	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.30	66.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 40	79 50
od kwiet. do paźd. po 5%	79.40	79.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.20	71.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.20	71.40
dtto. po 4½%	62.50	63.—
dtto. „ 4%	55.50	56.—
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140.50	141.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	136.50	137.50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	91.10	91.20
Przez. do wyl. z r 1860 po 100 zł.	92.80	93.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.
„ „ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55.—	55.50
„ „ „ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.25	40.75
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92.50	93.25
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73.25	74.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	71 50	72.25
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	70.75	71.25
Siedmiogrodu	70.25	71.
Bukowina	70.25	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	768.—	769.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177.40	177 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	605.—	610.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1762.—	1764.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191 —	191 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	132 50	133.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	125.—	125 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245.—	246.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	197.—	197.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	244.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143 —	148.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	431.—	433.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	390.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	458.—	460.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	270.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.50	153.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.25	101.75
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.90	86.10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.75	72.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.75	93.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.75	86.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	119.25	119.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	119 —	119.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.75	93.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	89.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.—	97.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.50	99.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130 25	130.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	87.—	87.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	32.25	32.75
Clarego „ 40 „ „	31.25	31.75
St. Genois „ 40 „ „	29.—	29.50
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.50
Waldsteina 20 „	19.25	19.75
Keglevicha 10 „	15.—	15.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	101.20	101.30
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.60	101.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	101.75	101.85
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	90.25	90.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.75	120.—
Lugdun za 100 fr.	—.	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	47.30	47 40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.73	5.75
dtto. pełnej wagi	5.73	5.75
Korona	16.55	16.60
20frankówka	9.58	9.60
Rosyjski imperyał	9.87	9.90
Talar związkowy	1.79	1.79½
Srebro	118.75	119.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.